Folia Toruniensia — Toruń 2014 r., t. 14

Wiesław Sieradzan
Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: kros@umk.pl

Historia i znaczenie zbiorów Biblioteki Katedry Filologii Germańskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – depozyt w Bibliotece Uniwersyteckiej

Prof. dr hab. Wiesław Sieradzan jest pracownikiem Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Naukowo zajmuje się historią zakonu krzyżackiego, Mazowsza i Prus w średniowieczu oraz dziejami kartografii miast polskich. Do ważniejszych publikacji należą: *Łacina średniowieczna. Wybór tekstów wraz z wiadomościami o gramatyce, słownikach i wydawnictwach źródłowych* (współautorstwo, Toruń 1995); *Sąsiedztwo mazowiecko - krzyżackie w okresie przemian politycznych w Europie Środkowo - Wschodniej w latach 1411 – 1466* (Toruń 1999); *Misja Benedykta Makraia. Z dziejów pokojowych metod rozwiązywania konfliktów międzypaństwowych w Europie Środkowo-Wschodniej w późnym średniowieczu* (Toruń 2009); *Bernhard Schmid (1872-1947). Księgozbiór prywatny ostatniego niemieckiego konserwatora Zamku w Malborku* (Toruń 2011). Autor jest członkiem wielu polskich i zagranicznych towarzystw naukowych, m. in.: Polskiego Towarzystwa Historycznego, Association for History and Computing, Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Rady Muzeum w Grudziądzu i Die Historische Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung. Od roku 2008 pełni funkcję prodziekana Wydziału Nauk Historycznych UMK, a dodatkowo od 2010 kierownika Zakładu Historii Nauki w IHiA UMK. Jest także redaktorem naczelnym czasopisma „Rocznik Grudziądzki", przewodniczącym Kolegium Redakcyjnego serii wydawniczej *Homines et historia oraz* maintainer'em portali historycznych: HISTORICUS i WWW VL Polish History Index.

Słowa kluczowe: Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Biblioteka Katedry Filologii Germańskiej, proweniencja, Toruń

Streszczenie: Jedną z bardziej interesujących części zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej UMK jest znajdujący się tam od niedawna depozyt Biblioteki Katedry Filologii Germańskiej. Jego geneza łączy się nierozerwalnie z dziejami Uniwersytetu oraz samej Katedry, kształcącej germanistów już od ponad 40 lat. Celem autora jest poznanie tego księgozbioru, zarówno pod względem jego proweniencji, jak i wartości dla germanistów i historyków. Ważną kwestią jest ustalenie głównych twórców biblioteki germanistycznej po II wojnie światowej, jak również po reaktywacji Katedry Filologii Germańskiej w 1969 r. Depozyt Katedry Filologii Germańskiej w BG UMK liczy 7627 woluminów. Już sam fakt sposobu jego powstawania, szczególnie po II wojnie światowej, głównie drogą zabezpieczania zbiorów poniemieckich, a ponadto zakupów

i darów, musiał wpłynąć na różnorodność gatunkową oraz proweniencję. W depozycie daje się zauważyć mnogość ośrodków, z których nastąpiło rozproszenie zbiorów bibliotecznych. W ujęciu geograficznym jest to obszar od Greifswaldu na zachodzie po Królewiec na wschodzie. Od Gdańska i Słupska na północy aż po Dzierżoniów (Reichenbach), Świdnicę (Schweidnitz) oraz Wrocław na południu. W księgozbiorze tym można wyróżnić prozę i poezję niemiecką ze szczególnym uwzględnieniem twórców z XIX i pierwszej połowy XX w., następnie opracowania krytyczne literatury niemieckiej, słowniki języka niemieckiego, w tym rozmaitych jego dialektów.

Ustalenia niewątpliwie autora potwierdzają tezę, że charakteryzowany księgozbiór ma niewątpliwie nie tylko ciekawą proweniencję, często udokumentowaną znakami własnościowymi w postaci pięknych exlibrisów lub superexlibrisów, ale przede wszystkim znaczną wagę dla filologów germańskich. Może bowiem stanowić cenną pomoc naukową dla badań językoznawczych i historycznych (historia Niemiec i Skandynawii). Kryje on jeszcze, pomimo powyższych ustaleń, wiele zagadek, które trudno rozwiązać za pomocą będących do dyspozycji źródeł historycznych. Tekst skłania do refleksji nad zawiłymi, ale też trudnymi nieraz do odtworzenia, drogami transferu księgozbiorów prywatnych i instytucjonalnych po II wojnie światowej.

Jedną z bardziej interesujących części zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu jest znajdujący się tam od niedawna depozyt Biblioteki Katedry Filologii Germańskiej (dalej: KFG). Jego geneza łączy się nierozerwalnie z dziejami samej Katedry, kształcącej germanistów już od ponad 40 lat. Już u zarania Uniwersytetu przewidywano utworzenie katedry filologii germańskiej[1]. W jego początkowo czterowydziałowej strukturze znalazł się Wydział Humanistyczny wraz z katedrą filologii niemieckiej. Na przeszkodzie jej rozwojowi stanęły problemy, które pojawiły się w pierwszych latach po II wojnie światowej. Pamiętać należy, że początki toruńskiej *Alma Mater* były bardzo trudne. Wybitny mediewista prof. Karol Górski, pisał że „Uniwersytet powstał z niczego”[2], a pierwszy rektor UMK, prof. L. Kolankowski, jego początki określał jako „beznadziejne”[3]. W strukturze Wydziału Humanistycznego UMK w latach 1946–1952 istniała wprawdzie, obok katedr filologii angielskiej, romańskiej oraz słowiańskiej, Katedra Filologii Niemieckiej, jednak borykała się ona, podobnie jak około 50% innych katedr, z problemem braku samodzielnych pracowników naukowych[4]. W praktyce pozostawała przez cały ten czas nieobsadzona. Funkcję kierownika pełnili zastępczo pierwszy dziekan Wydziału Humanistycznego, polonista prof. Konrad Górski oraz w latach 1951–1952 znakomity językoznawca i orientalista – prof. Eugeniusz Słuszkiewicz[5].

Pomimo braku wystarczającej kadry intensywnie prowadzono działania zmierzające do stworzenia warsztatu naukowego dla przyszłych studentów i pracowników naukowych w postaci bogatej biblioteki naukowej. Księgozbiór Biblioteki Głównej UMK i licznych bibliotek zakładowych był w dużej mierze efektem wypraw

---

[1] Archiwum UMK (dalej: AUMK), R-15, s. 2, Rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 20 XII 1945 r. w sprawie utworzenia katedr i zakładów naukowych w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zob. też R-18, s. 54.

[2] K. Górski, *Autobiografia naukowa*, red. W. Sieradzan, [*Homines et historia*], Toruń 2003, s. 75 i n. Szerzej o początkach toruńskiego środowiska historycznego zob. idem, *Polska nauka historyczna – problem odbudowy*, Kwartalnik Historyczny, t. 86: 1979, nr 3, s. 620–630.

[3] *Ludwik Kolankowski 1882–1956. W pięćdziesiątą rocznicę śmierci, Homines et historia, T. 7, red. W. Sieradzan, Toruń 2006, s. 55.*

[4] J. Bełkot, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1945–1985*, Toruń 1986, s. 34, 76.

[5] *Pracownicy nauki i dydaktyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1945–2004. Materiały do biografii*, red. S. Kalembka, Toruń 2006, s. 624.

młodych pracowników naukowych najpierw na tereny dawnych Prus Wschodnich i Zachodnich, a nawet Pomorza Zachodniego[6]. Jednym z nich był Jerzy Serczyk, który po latach napisał na ten temat wspomnienia[7], ale oprócz niego należy wymieć: Leonida Żytkowicza (zasłużył się w akcji przywozu części biblioteki rodowej Bismarcków i dawnej Biblioteki Akademii Chełmińskiej), Józefa Mossakowskiego, Kazimierza Ślaskiego, Henryka Baranowskiego, a także Irenę Janosz-Biskupową oraz mediewistę Tadeusza Grudzińskiego[8]. Proces zabezpieczania niszczejących zbiorów poniemieckich i ich przenoszenie do ośrodków naukowych, bibliotecznych oraz muzealnych, nie był jednak działalnością niezorganizowaną, lecz był konsekwencją decyzji polityczno-administracyjnych władz polskich i radzieckich, których szczegóły ustalono podczas konferencji zorganizowanej z inicjatywy Naczelnej Dyrekcji Bibliotek 15–16 stycznia 1946 r. w Gdańsku z udziałem dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej z Torunia, dr. Stefana Burhardta[9]. Po przetransportowaniu książek, w bardzo trudnych warunkach koleją lub ciężarówkami, składowano je w dwóch zbiornicach w Toruniu, gdzie odbywało się tak zwane kompletowanie. Ogółem skupiono w Toruniu, według szacunków S. Burchardta i L. Kolankowskiego, około 300 000 woluminów[10]. Liczba ta odnosi się jednak tylko do początkowej fazy zabezpieczania książek poniemieckich, to znaczy do roku akademickiego 1945/1946. W następnym roku akademickim przybyło kolejne 100 000 woluminów. Według szacunków R. Nowickiego do końca 1949 r. do Torunia dotarło łącznie 600 000 książek[11]. Następnie książki przekazywano przede wszystkim do ówczesnego gmachu Biblioteki Głównej przy ul. Chopina 12/18, ale, jak pisze S. Burchardt, spora część trafiła do bibliotek zakładowych, a ponadto do Książnicy Miejskiej oraz trochę przypadło innym bibliotekom pozatoruńskim[12]. Tak powstała przeważająca część początkowego księgozbioru katedry filologii niemieckiej. Spośród osób, które szczególnie przysłużyły się budowie biblioteki germanistyki toruńskiej, trzeba wymienić wileńskiego germanistę i językoznawcę Gustawa Fossa (1907–1956), docenta uniwersytetu poznańskiego w latach 1952–1956[13]. W 1947 r. obronił on na UMK doktorat zatytułowany: *Die niederdeutsche Mundart des Lipnoer Landes*, którego promotorem był prof. dr Eugeniusz Słuszkiewicz[14].

---

6 W. Sieradzan, *Książki Bernharda Schmida (1872–1947) w Bibliotece Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, Folia Toruniensia, t. 9–10: 2009–2010, s. 61; G. Szturo, *Księgozbiory poniemieckie w powiecie morąskim w latach 1945–1947. Sprawozdania z archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Okolice Ostródy, 2013, s. 93–104.

7 J. Serczyk, *Suche nach Büchern im ehemaligen Süd-Ostpreußen in den ersten Jahren nach dem Zweiten Weltkrieg – Erinnerungen eines polischen Bibliothekars*, [w:] *Königsberger Buch- und Bibliotheksgeschichte*, hrsg. von A. E. Walter, Köln–Weimar–Wien 2004, s. 483–494.

8 W. Sieradzan, *Bernhard Schmid (1872–1947). Księgozbiór prywatny ostatniego niemieckiego konserwatora zamku w Malborku*, Malbork 2011, s. 21; R. Nowicki, *Działalność Aleksandra Birkenmajera na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych. Ziemie zachodnie i północne Polski w latach 1945–1947*, Poznań 2006, s. 80 i n.

9 W. Sieradzan, *Bernhard Schmid (1872–1947)*, s. 13.

10 J. Serczyk, op. cit., s. 493; B. Ryszewski, *Działalność Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu na rzecz regionu*, [w:] *Miejsce Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w nauce polskiej i jego rola w regionie*, red. S. Kalembka, Toruń 1989, s. 105 i n.) wymienia liczbę 600 000 woluminów. Wśród książek zabezpieczonych w b. Prusach Wschodnich, jak również na Pomorzu, były też pozycje z zakresu propagandy nazistowskiej, podręczniki szkolne i tanie romanse. Zob. J. Serczyk, op. cit., s. 487.

11 R. Nowicki, op. cit., s. 88.

12 W. Sieradzan, *Bernhard Schmid (1872–1947)*, s. 20.

13 A. Bzdęga, *Zmarli: Gustaw Foss*, Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 1956, nr 1, s. 159 i n; *Pracownicy nauki i dydaktyki*, s. 204.

14 *Pracownicy nauki i dydaktyki*, s. 204.

W dniu 11 maja 1948 r. prorektor UMK prof. K. Koranyi w liście do dr. G. Fossa dziękował mu za trud poniesiony w przejęciu i przywiezieniu do Torunia księgozbioru z Politechniki Gdańskiej[15]. Również jego promotor, w spisanej opinii o dr. G. Fossie, zauważył, że zgromadzenie w Katedrze około 8000 książek jest efektem przede wszystkim jego pracy organizacyjnej[16]. Z całą pewnością do twórców omawianej biblioteki należał również ówczesny asystent katedry Andrzej Z. Bzdęga (1927–2003)[17], autor użytecznego aż do dziś *Słownika trudniejszych wyrazów niemieckich w Aktach Stanów Prus Królewskich*, wydanego w Toruniu w 1959 r. Katedra nie posiadała etatu bibliotekarza. Opiekę nad zwożonym księgozbiorem sprawowali asystenci jednostki. Na jej początkowym wyposażeniu było zaledwie 9 półek na książki, dlatego część księgozbioru leżała zapewne na podłodze[18].

Zbiory biblioteki, zwanej wówczas Biblioteką Seminarium Filologii Niemieckiej UMK, wzbogacano również w drodze zakupu dubletów z innych ośrodków oraz jednostek UMK lub poprzez dary od osób prywatnych i zakupy antykwaryczne. Jednakże ta forma pozyskiwania książek była, w okresie do 1949 r., marginalna. Z zachowanych ksiąg inwentarzowych wynika, że Katedra w tym czasie posiadała około 8000 woluminów oznaczonych sygnaturami 1–5897[19].

Na początku lat 50. Ministerstwo Oświaty zaczęło wnikliwie badać sytuację kadrową neofilologii toruńskich. Pod kierunkiem prof. Konrada Górskiego w Katedrze zajęcia z historii literatury niemieckiej prowadził wspomniany wyżej dr G. Foss, członek Komisji Filologicznej Towarzystwa Naukowego w Toruniu, który kończył wówczas pracę habilitacyjną. Nie zdołał on jednak jej napisać głównie z powodu przetrzymywania go w areszcie UB w Bydgoszczy od 11 listopada 1950 r. do 25 maja 1951 r.[20] Wykłady z historii literatury niemieckiej i seminarium z literatury niemieckiej prowadził prof. dr E. Słuszkiewicz. Katedrze przyznano 5 etatów. Pracowali tam jeszcze Herta Dzikowska (ćwiczenia praktyczne z języka niemieckiego) oraz mgr Anna Burzyńska (gramatyka opisowa). Studenci mieli też zajęcia tzw. „niefachowe" z pracownikami Wydziału Humanistycznego[21]. Władze tego Wydziału, po spodziewanej habilitacji dr. G. Fossa, planowały wystąpić do ministerstwa o zgodę na studia II stopnia. Jednakże w 1952 r. germanistyka toruńska podzieliła losy innych neofilologii i została zlikwidowana. Katedra Filologii Romańskiej wraz z wyposażeniem została przeniesiona do Krakowa, Katedra Językoznawstwa Indoeuropejskiego do Warszawy, a filologii niemieckiej i psychologii do Poznania[22]. Tam, na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, zbiory toruńskie przejęła na około 20 lat Biblioteka Językoznawcza Katedry Języków Germańskich.

---

[15] AUMK, K-1/404, s. 32.
[16] Ibidem, s. 84.
[17] Ibidem, s. 129.
[18] Archiwum Biblioteki UMK, Księga inwentarzowa Seminarium Filologii Niemieckiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, nr 1, 1/1140. Jako ciekawostkę warto podać, że na wyposażeniu Katedry był w 1949 r. komplet płyt gramofonowych (16 sztuk) firmy Linguaphon do nauki języka niemieckiego. Wkrótce też zakupiono gramofon elektryczny.
[19] Ibidem, 1/1140, nr 1–3.
[20] AUMK, K-1/404, 32.
[21] Archiwum UMK, R-59, s. 98.
[22] J. Bełkot, op. cit., s. 79.

Nowa Katedra Filologii Germańskiej w Toruniu powstała w 1969 roku. Studia germanistyczne wznowiono w 1972 r.[23] Organizatorem Katedry i pierwszym jej kierownikiem był doc. dr hab. Eugeniusz Klin (ur. 1931), literaturoznawca specjalizujący się w dziejach literatury śląskiej i liryki niemieckiej. Później – w roku 1980 – został on dyrektorem Instytutu Filologii Germańskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Na początku reaktywacji Katedry rozpoczął on budowę nowej biblioteki od podstaw. Do tych działań potrzebował wykwalifikowanego bibliotekarza, znającego język niemiecki oraz czasu na ponowne zbieranie książek[24]. Sprawa pierwsza, dzięki aprobacie władz Uczelni, zakończyła się sukcesem. Otwarcie biblioteki Katedry wymagało rewindykacji przetransportowanych do Poznania książek. Starania te zostały zakończone prawdopodobnie całkowitym lub częściowym sukcesem. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza z Poznania zwrócił, co prawda, dawny księgozbiór toruńskich germanistów, ale nie jest jednak jasne, jakie książki uczelnia poznańska przejęła z Torunia i które, w konsekwencji działań rewindykacyjnych w 1970 r., oddała[25]. Nie zachowały się bowiem protokoły przekazania zbioru i jego przyjęcia. Wiadomo jedynie, że książki w Poznaniu przyjął w 1952 r., w imieniu tamtejszego uniwersytetu, wybitny historyk literatury niemieckiej XIX i XX w., prof. dr Jan Berger (1889–1957)[26]. Z pisma doc. dr. hab. E. Klina do Dyrekcji Biblioteki Głównej UMK z dnia 16 czerwca 1970 r. wynika, że zanim jeszcze wrócił „depozyt poznański" w Katedrze było już zebranych 4500 woluminów. Kierownik Katedry, starając się wówczas o pozyskanie do pracy w bibliotece mgr Ireny Plichty, informował kierownictwo BG, że spodziewa się nadejścia 3000 egzemplarzy książek z Poznania[27]. Jednocześnie upoważnił on mgr M. Posor do odbioru książek z Poznania[28]. Niestety, w Archiwum UMK brak jest spisu przywiezionych woluminów. Pozwala to jedynie na wysunięcie hipotezy, że nie wszystkie książki będące na wyposażeniu Katedry do 1952 r. trafiły do Biblioteki UAM w Poznaniu lecz pozostały w magazynach BG UMK. Dodać wypada, że do momentu likwidacji Katedry jeszcze nie zdążono w całości opracować księgozbiór. Nieskatalogowanych woluminów było ponad 1000[29]. Dokonane przez autora próby odnalezienia w magazynie odległym BU UMK tych książek niejednokrotnie dawały pozytywne wyniki[30]. Do nowego zbioru założono kolejną księgę inwentarzową, która znajduje się obecnie w Bibliotece Humanistycznej UMK w Collegium Humanisticum[31]. Księga ta obejmuje sygnatury od 1 do 5680. Porównanie obydwu kompletów ksiąg inwentarzowych wskazuje, że bardzo się one od siebie różnią, pomimo podobnej liczby wpisanych do rejestrów woluminów.

---

[23] Datę pierwszej rekrutacji tego kierunku podano na podstawie ustnej relacji p. mgr Marii Gołębiewskiej z Biblioteki Humanistycznej Collegium Humanisticum UMK. Por. J. Bełkot, op. cit., s. 89.

[24] Część zebranych książek trafiała w 1970 i 1971 r., zapewne z powodu mniejszej ich użyteczności dla germanistów, do Biblioteki Głównej UMK. Zob. AUMK, Filologia Germańska, 2/17 (a).

[25] Obecne kierownictwo Biblioteki Filologicznej Novum UAM w Poznaniu twierdzi, że brak jest w ich zbiorach książek z sygnaturami toruńskimi.

[26] AUMK, Filologia Germańska, 2/17 (a).

[27] ABG UMK, BE-10, s.7.

[28] Ibidem, 2/17 (a).

[29] Ibidem, 1/5.

[30] Zachowane w Archiwum BG UMK sprawozdania z gromadzenia zbiorów zawierają informację, że w 1970 r. z Katedry Filologii Germańskiej UMK trafiło do BG w 1970 r. 461, a w 1971 r. 378 woluminów. Nie ma jednak pewności, czy były to książki wprowadzone do pierwotnego inwentarza Katedry. Archiwum BG UMK, 1/206, 207.

[31] Biblioteka Humanistyczna UMK (Collegium Humanisticum), bs.

W pierwotnym księgozbiorze, do czasu likwidacji Katedry, książki spływały do biblioteki głównie jako efekt akcji zabezpieczeniowej księgozbiorów (najczęściej oświatowych) z zachodnio-pomorskiego Białogardu (Belgard) oraz, zwłaszcza od 1949 r., z Technische Hochschule Danzig. Innym źródłem pochodzenia książek były Urzędy Likwidacyjne w Bydgoszczy i Grudziądzu, gimnazja niemieckie w Chojnicach, Chełmnie, Nakle, a ponadto z Państwowej Zbiornicy Książek w Koszalinie i Referatu Kultury Sztuki Urzędu Powiatowego w Malborku. Ta ostatnia jednostka gromadziła książki zarówno z terenu Malborka, jak i okolic, ale również księgozbiory z bibliotek innych miast, które władze niemieckie starały się chronić w pokrzyżackim zamku. Inwentarz odnowionej biblioteki o sygnaturach do 5680 był już efektem (w ok. 40%) zakupów książek dla biblioteki i przyjmowania woluminów w formie depozytu od Biblioteki Głównej UMK, w tym książek rewindykowanych z Biblioteki Uniwersyteckiej UAM w Poznaniu. Miejscem składowania i udostępnienia księgozbioru stała się Biblioteka Katedry Filologii Germańskiej, mieszcząca się na drugim i częściowo na trzecim piętrze budynku Collegium Maius UMK przy Fosie Staromiejskiej 3, w niezbyt komfortowych warunkach. Swoją działalność rozpoczęła w październiku 1972 r. z czytelnią na 12 miejsc. Księgozbiór liczył wówczas 8600 woluminów, a przyrost roczny zbiorów wynosił około 1100 książek[32]. Kolejne władze Katedry, w osobach prof. dr. hab. Karola Sauerlanda, doc. dr hab. Weroniki Jaworskiej, dr. hab. Włodzimierza Zientary, prof. UMK, czyniły starania, których celem było wzbogacania księgozbioru biblioteki. Po wybudowaniu Collegium Humanisticum, z powodu ograniczonych możliwości pomieszczenia dotychczasowych księgozbiorów historyków, pedagogów i filologów nowożytnych, dokonano podziału biblioteki Katedry Filologii Germańskiej w ten sposób, że nowszy (z małymi wyjątkami) księgozbiór (ok. 17 000) ulokowano w gmachu nowej biblioteki, a jej starszą część (ponad 7000 wol.) przekazano jako depozyt tej jednostki do magazynu Biblioteki Głównej UMK bez możliwości wolnego dostępu (tzw. dostęp ograniczony). Z powodu przeniesienia siedziby Katedry do nowego gmachu Collegium Humanisticum UMK w 2011 r. przez pewien okres zbiór tej jednostki nie był dostępny w całości dla czytelników. W 2013 r. zakończył się powodzeniem proces włączania wszystkich rekordów do katalogu online Biblioteki Głównej UMK[33].

Depozyt Katedry Filologii Germańskiej w BU UMK, jak wspomniano, obejmuje sygnatury od 1 do 5680. Z uwagi na obecność wielotomowych wydawnictw liczba całego depozytu wynosi, według statystyki Bazy Horizon, 7627 tomów[34]. Charakteryzowany księgozbiór, chociaż liczebnie znaczny, to jednak pod względem przedmiotu nie jest jednorodny [35]. Już sam fakt sposobu jego powstawania, szczególnie po II wojnie światowej, głównie drogą zabezpieczania zbiorów po-

[32] ABG UMK, BU-0334.

[33] Autorowi niniejszego artykułu, dzięki uprzejmości Dyrektora BU UMK, udało się dotrzeć do części starszego księgozbioru Katedry w 2012 r.

[34] http://www.bu.umk.pl/horizon/stats.html [dostęp: 8.04.2014].

[35] Prezentowane ustalenia dotyczące księgozbioru germanistów toruńskich, znajdującego się w depozycie w Bibliotece Uniwersyteckiej, mieszczą się w dwóch spośród trzech wymienionych przez M. Kocójową kierunków badań proweniencyjnych: 1. działania dokumentacyjno-informacyjne; 2. odtworzenie warsztatu pracy właściciela księgozbioru, w tym wypadku instytucji. Zob. eadem, *Potrzeby i oczekiwania w zakresie badań proweniencyjnych*, [w:] *Z badań nad księgozbiorami historycznymi w Polsce*, t. 16, red. J. Wojakowski, Warszawa 1993, s. 329–332.

niemieckich, a ponadto zakupów i darów, musiał wpłynąć na różnorodność gatunkową oraz proweniencję. W odniesieniu do pierwszej kwestii, w księgozbiorze tym można wyróżnić prozę i poezję niemiecką ze szczególnym uwzględnieniem twórców z XIX i pierwszej połowy XX w., następnie opracowania krytyczne literatury niemieckiej, słowniki języka niemieckiego, w tym rozmaitych jego dialektów (głównie *Mittelhochdeutsch*). Te ostatnie mogły się znaleźć w księgozbiorze dzięki zainteresowaniom wspomnianego dr. Gustawa Fossa, znawcy dialektu dolnoniemieckiego, badającego jego funkcjonowanie na terenie ziemi dobrzyńskiej wśród żyjących tam do 1945 r. potomków średniowiecznych kolonistów niemieckich. W grupie słowników znajdują się również pozycje odnoszące się do języka polskiego, angielskiego oraz nordycka encyklopedia, cenna dla badań biograficznych: *Nordisk familjebok encyklopedi och konversationslexikon: tredje. Väsentligt omarbetade och koncentrerade upplagan*[36]. Ta ostatnia jest darem komisarza skarbowego stolicy Szwecji – radcy K. G. Felleniusa, orędownika przyjaźni polsko-szwedzkiej[37], przekazanym w przeważającej części w Sztokholmie w 1935 r. dla Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Ten niezwykle cenny zbiór jest kompletny, gdyż obejmuje 23 tomy z III wydania tej encyklopedii (leksykonu) wydanej drukiem w latach 1923–1937. Inwentarz biblioteki KFG nie podaje jednak źródła pochodzenia tego wydawnictwa.

Exlibris Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu z adnotacją o darze radcy K.G. Felleniusa. BU UMK, *Nordisk familjebok encyklopedi och konversationslexikon: tredje. Väsentligt omarbetade och koncentrerade upplagan*, sygn. J/5311.

[36] BG UMK, Magazyn, Depoz. Fil. Germańskiej, J/5311.
[37] Przegląd Ewangelicki, 1937, nr 22, s. 242. Dostępny w World Wide Web: http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/plain-content?id=268555 [dostęp: 8 IV 2014].

Literatura niemiecka od jej średniowiecznych początków do XX w. jest reprezentowana przez wielotomowe dzieła zebrane przez różnych wybitnych i powszechnie znanych autorów, takich jak między innymi Bruno Apitz, Clemens Brentano, Joseph Karl Benedikt Freiherr von Eichendorff, Theodor Fontane, Johann Wolfgang von Goethe, Heinrich Heine, Johann Gottfried von Herder, Johann Ludwig Uhland, Heinrich von Kleist, Wilhelm Raabe, Friedrich Schiller.

Ponadto do szczególnie cennych i chronionych przez BU UMK jest monumentalne dzieło *Deutsche National-Literatur*, wydawnictwa Union Deutsche Verlagsgesellschaft ze Stuttgartu z 1890 r. Jest to komplet, liczącego sobie 164 tomy, historyczno-krytycznego wydania literatury niemieckiej[38]. Wszystkie tomy pochodzą z Königliches Gymnasium zu Culm (Chełmno).

Depozyt Biblioteki Katedry Filologii Germańskiej jest zbiorem będącym efektem rozproszenia (przemieszczenia) księgozbiorów po II wojnie światowej. Pod tym względem nosi typowe dla zbiorów o takiej proweniencji cechy[39]. Wydaje się jednak, że brak tu do końca znamion przypadkowości, gdyż omawiany depozyt jest w zasadzie świadomym wyborem publikacji specjalistycznych z zakresu literatury niemieckiej z ogromnej masy zabezpieczonych po II wojnie światowej i zdeponowanych w Toruniu księgozbiorów „poniemieckich". Cel, jakiemu miały te książki służyć, wyraźnie towarzyszył etapowi ich poszukiwań, kompletowaniu i selekcji.

Niewątpliwie w depozycie daje się zauważyć mnogość ośrodków, z których nastąpiło rozproszenie zbiorów bibliotecznych. W ujęciu geograficznym jest to obszar od Greifswaldu na zachodzie po Królewiec na wschodzie. Od Gdańska i Słupska na północy aż po Dzierżoniów (Reichenbach), Świdnicę (Schweidnitz) oraz Wrocław na południu. Obecność nielicznych tomów z biblioteki uniwersyteckiej *Alma Mater Gryphiswaldensis*, było konsekwencją faktu, że książki z tego ośrodka (ok. 1/7 całości) po wojnie znalazły się w miejscowości Pęzino (Pansin), rodowej siedziby Puttkamerów, w powiecie stargardzkim i zostały przekazane rządowi polskiemu przez marszałka G. K. Żukowa[40].

W grupie książek podworskich, które stanowią bardzo dużą część toruńskich (BU UMK) zbiorów zabezpieczonych, w omawianym księgozbiorze są nieliczne (z uwagi na wcześniejszą, przed przybyciem władz polskich, działalność oddziałów Armii Radzieckiej) pozostałości bibliotek rodowych rodziny von Bismarck z Warcina (Varzin)[41] oraz innej pomorskiej rodziny możnowładczej – von Puttkamer z Pęzina (Pansin).

---

[38] BG UMK, BKFG, 280/1-164.

[39] Metoda ustalania proweniencji książek z XIX–XX w. w dużej mierze jest podobna do opisywanych już w literaturze zabiegów związanych z drukami starszymi. W odniesieniu do badanego księgozbioru jego proweniencję ustalano za pomocą ekslibrisów, superekslibrisów, pieczęci i najpopularniejszego znaku własnościowego – zapisu rękopiśmiennego. Zob. M. Sipayłło, *O metodzie badań proweniencyjnych starych druków*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, z. 1, red. B. Bieńkowska, Warszawa 1975, s. 10–13 (tam też starsza literatura).

[40] M. Strutyńska, *Struktura proweniencyjna zbioru starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Przewodnik po zespołach. Problemy badawcze i metodologiczne*, Toruń 1999, s. 17 i n; R. Nowicki, op. cit., s. 81 i n.

[41] J. Serczyk, op. cit., s. 490, zwracał uwagę na stosunkowo nieliczne znaleziska książek w tej siedzibie rodowej, pisząc: „Wir sind dorthin ein wenig zu spät gekommnen, um die gesamte dort befindliche Hausbibliothek retten zu können, weil die Herschaftssitz von der siegreichen Roten Armee mit besonderer Vorliebe ausgeplündert wurden". W tej sytuacji trudno dokonywać opisu dziejów, rozmiaru i oceny wartości tamtejszego księgozbioru. Pewne rozeznanie w położeniu, ale nie o zawartości biblioteki, według stanu na początku XX w., przynosi praca P. Hahn, Varzin: Personliche Erinnerungen an den Fürsten Otto von Bismarck, Berlin 1909, s. 32 in. Książki oraz mapy miały się znajdować na parterze pałacu przede wszystkim w bibliotece, jak również w gabinecie O. v. Bismarcka.

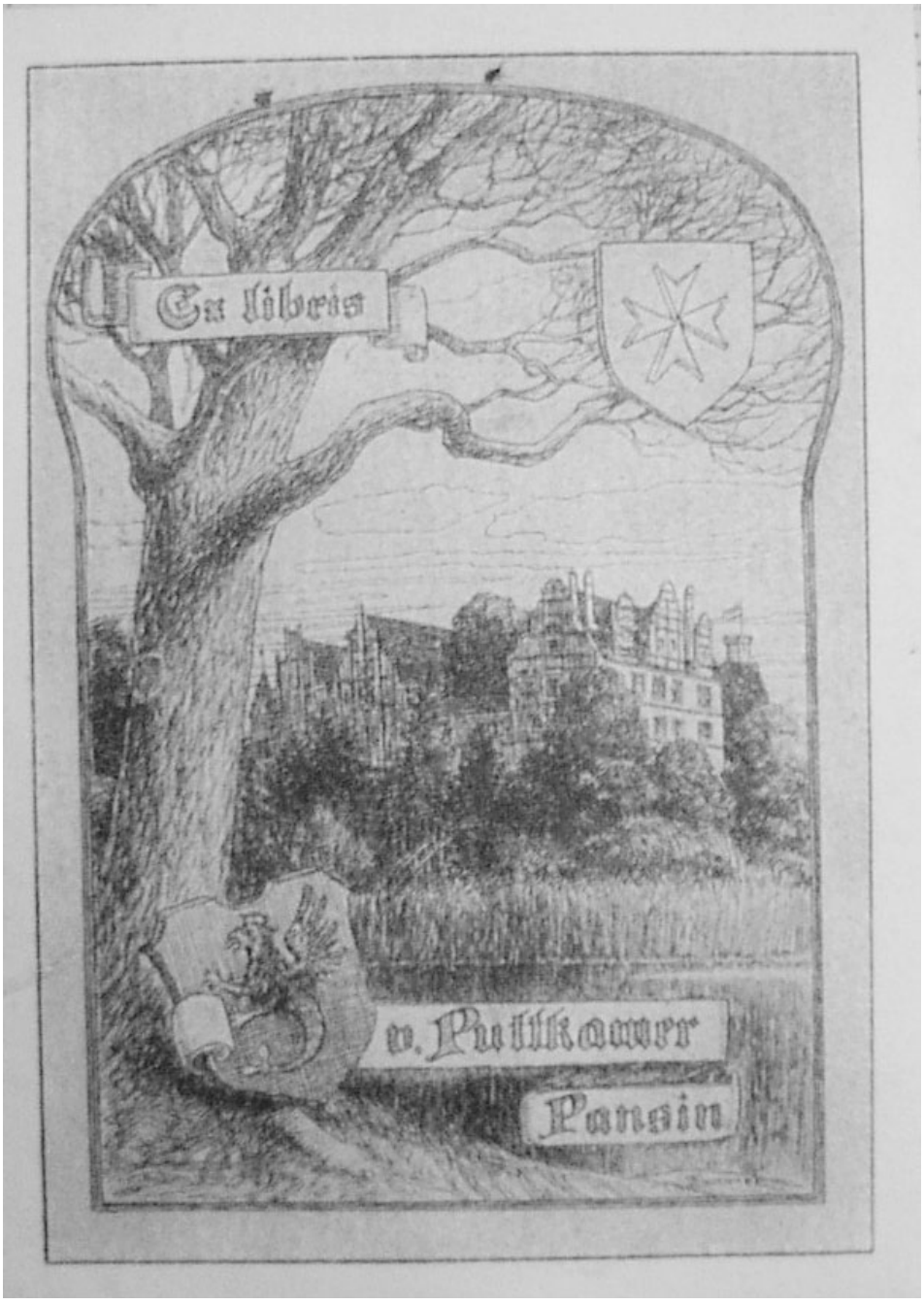

Exlibris rodziny v. Puttkamer z Pęzina w książce H. Ch. Andersena, *Das Märchen meines Lebens*, Berlin ok. 1912, BG UMK, depozyt KFG, 22.

Na początku badań autora pewną zagadkę stanowiła proweniencja kilku książek w omawianym depozycie z exlibrisami, podpisami lub pieczątkami dwóch wybitnych germanistów dr. Ryszarda Ligacza (1903–1982) i dr. Mieczysława Urbanowicza (1920–1970). Pierwszy z nich był przed wojną związany ze

szkolnictwem średnim w Chorzowie na Śląsku, obronił doktorat na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1939 r. Po pobycie w obozie koncentracyjnym w Dachau znalazł się w Mauthausen, z którego udało mu się uciec, a później nauczał w podziemiu w okupowanym Krakowie. Po wojnie rozpoczął pracę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim[42]. Był wybitnym znawcą dawnej literatury niemieckiej z terenu Śląska. Katedra Filologii Germańskiej zakupiła 1300 książek tego germanisty w 1964 r.[43] Drugi z nich – Mieczysław Urbanowicz – również obracał się w swoich badaniach w kręgu literatury niemieckiej na Śląsku, zwłaszcza w okresie Oświecenia, a ponadto publikował na temat XIX- i XX-wiecznego dramatu niemieckiego i austriackiego. Wdowa po nim – Krystyna Urbanowicz – sprzedała Katedrze jego bibliotekę w marcu 1970 r.[44] Duże zasługi w realizacji obydwu transakcji odegrał doc. dr hab. E. Klin. Część księgozbioru dotyczącego głównie literatury śląskiej znalazła się w bibliotece jednostki na skutek daru Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu w 1969 r.

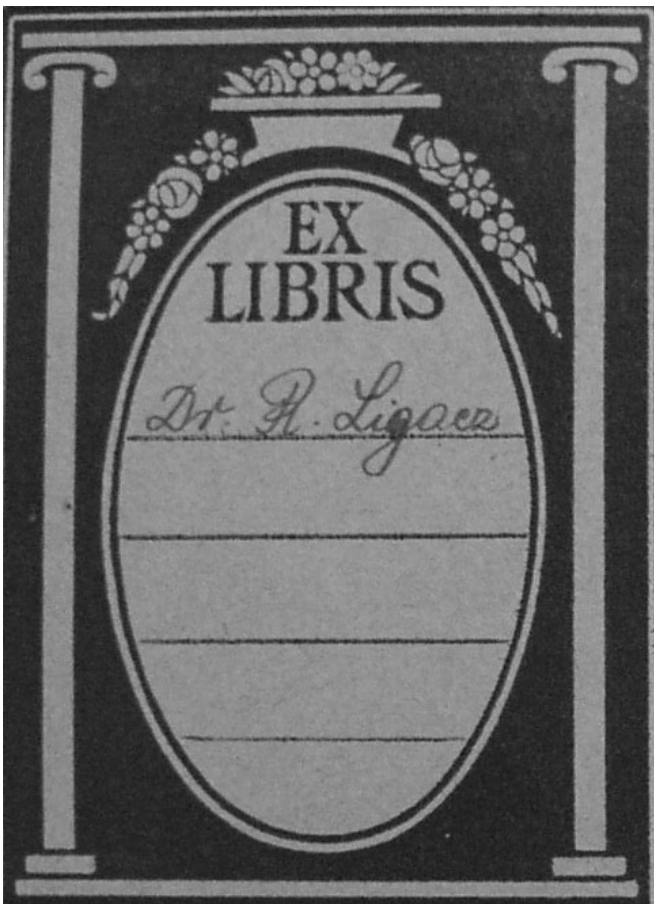

Exlibris dr. R. Ligacza w książce C. Bertsche, *Abraham a Santa Clara: Blütenlese aus seine Werken*, Bd. 1, Freiburg im Breisgrau, 1912. BG UMK depozyt KFG, sygn. 2.

[42] J. Saltzwedel, *Von Goethe zu Hitler*, Der Spiegel, 2003, nr 48.
[43] AUMK, 2/17 (a).
[44] Ibidem.

Przeprowadzona kwerenda wskazuje, że brak w tym zbiorze dominacji jakiegoś jednego, konkretnego ośrodka, z którego nastąpiło rozproszenie po zakończeniu II wojny światowej. Jednakże zwraca uwagę stosunkowo znaczna liczba woluminów, jednak mniejsza niż w pierwotnej księdze inwentarzowej, z biblioteki Technische Hochschule Danzig, uczelni założonej w 1904 r. Początkowo, do końca I wojny światowej, nosiła ona nazwę Königliche Technische Hochschule zu Danzig, a następnie (1922–1939) Technische Hochschule der Freien Stadt Danzig[45]. W jej strukturze istniał Wydział I Nauk Ogólnych z Katedrą Humanistyczną. Ta ostatnia miała oprócz wspomnianego seminarium niemieckiego (germanistycznego) również „Historisches Seminar". Z tego ostatniego wiele książek, najczęściej o charakterze ogólnohistorycznym, znalazło się po 1945 r. w bibliotece Instytutu Historii, następnie Instytutu Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu. Obecnie książki te przechowuje Biblioteka Humanistyczna UMK w Collegium Humanisticum. W omawianej części zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej UMK znalazła się również pozostałość księgozbioru zakładowego tzw. „Deutsches Seminar" gdańskiej uczelni technicznej, bogatego w woluminy z zakresu literatury niemieckiej.

Najprawdopodobniej książki z Gdańska znalazły się, celem zabezpieczenia przed możliwymi nalotami bombowców alianckich w czasie II wojny światowej, na zamku malborskim. Następnie zostały przeniesione do gmachu starostwa powiatowego w Malborku, a stąd do zbiornic w Toruniu. Największa część książek z tego miasta (ok. 1550–2000) trafiła do Torunia dla Wydziału Humanistycznego latem 1949 r. Odbyło się to na podstawie decyzji Ministerstwa Oświaty z dnia 13 lipca tego roku[46]. W pierwszym inwentarzu Katedry Filologii Germańskiej proweniencję malborską posiadało około 50 woluminów. Niestety, większość z nich nie znalazła się w odnowionej bibliotece w 1972 r. Przeprowadzona kwerenda za pomocą systemu Horizon pozwoliła ustalić obecność jedynie 20% tych woluminów w depozycie BU lub w magazynach odległych.

W części księgozbioru Katedry Filologii Germańskiej obecnie znajdującej się w depozycie w Bibliotece Uniwersyteckiej UMK zwracają uwagę woluminy pozyskane z malborskiego Zarządu Odbudowy zamku (Schlossbauverwaltung)[47]. Na cele odbudowy pokrzyżackiej warowni, szczególnie w czasie tak zwanej restauracji scjentystycznej, gromadzono źródła pisane oraz księgozbiór, który miały różnorodną problematykę, ważną z punktu widzenia przeprowadzanych prac restauracyjnych. Szczególnie odnosiły się one do historii Pomorza, państwa zakonu krzyżackiego w Prusach, a ponadto do dziejów sztuki, architektury oraz archeologii. Wśród odnalezionych książek z tej biblioteki zamkowej zwraca uwagę słownik historyczno-geograficzny niemieckiego średniowiecza, opracowany przez H. Oesteleya[48], dwa tomy historii litewskich Ernsta Wicherta (1831–1902), pisarza

[45] R. Ruhnau, *Technische Hochschule Danzig: 1904–1984*, Stuttgart 1985.

[46] AUMK R-59, s. 77 (Pismo Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku do Starosty w Malborku z dnia 2 VIII 1949 r.). Ton tego pisma pozwala przypuszczać, że trwały targi o przynależność tego księgozbioru.

[47] A. Siuciak, *Biblioteka Muzeum Zamkowego w Malborku*, Forum Bibliotek Medycznych, t. 6: 2013, nr 1, s. 238–265.

[48] *Historisch-geographisches Wörterbuch des deutschen Mittelalters*, hrsg. von H. Oesteley, Gotha 1883, sygn. J/5349.

i prawnika urodzonego w Insterburgu[49] oraz poetyckie opracowanie książki Daniela, wydanej przez Arthura Hübnera[50]. Wszystkie te woluminy mają na stronach tytułowych znaki własnościowe w postaci okrągłej pieczęci Zarządu Odbudowy Zamku w Malborku (o średnicy 35 mm; pośrodku tarczy, umieszczonej na krzyżu, o czym świadczą wystające spod tarczy ramiona, orzeł pruski, w otoku napis KÖNIGLICHE·SCHLOSS–BAU–VERWALTUNG–MARIENBURG).

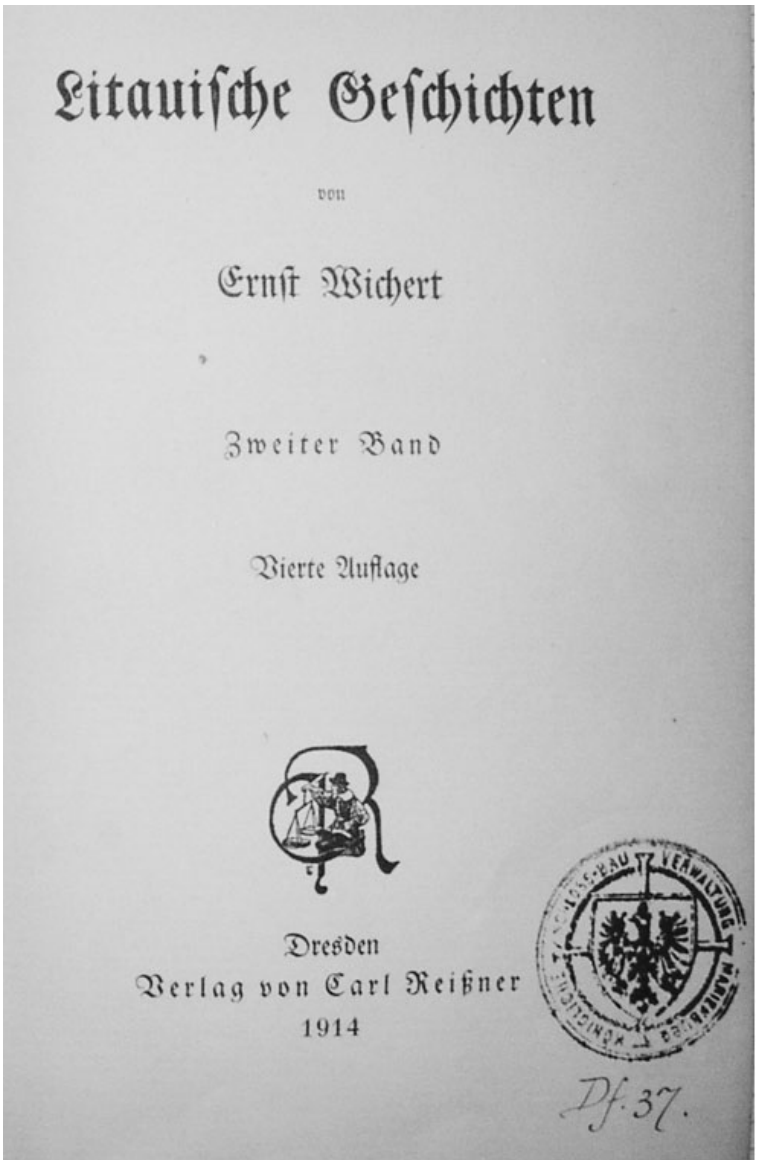
Litauische Geschichten

von

Ernst Wichert

Zweiter Band

Vierte Auflage

Dresden
Verlag von Carl Reißner
1914

E. Wichert, *Litauische Geschichten*, Bd. I-II, Dresden 1914, BU UMK, depozyt KFG, sygn. 2227/I-II. U dołu z prawej strony znak własnościowy Königliche Schlossbauverwaltung Marienburg.

[49] E. Wichert, *Litauische Geschichten*, Bd. I–II, Dresden 1914, sygn. 2227/I-II.
[50] *Die poetische Bearbeitung des Buches Daniel: aus der Stuttgarter Handschrift*, hrsg. von A. Hübner, Berlin 1911, sygn. J/5304.

Exlibris Grafa Wilhelma (Bill) von Bismarck-Schönhausen (1 VII 1852 Frankfurt, zm. 30 III 1901 Warcino) w książce M. G. Saphira, *M. G. Saphi's humoristische Schriften*, Berlin 1889. BU UMK, depozyt KFG, 1707/I.

Exlibris ostatniej mieszkanki pałacu w Warcinie – Sybille Bismarck z d. v. Arnim, która pozostała w pałacu i przed wkroczeniem oddziałów sowieckich, w nocy z 5/6 marca 1945 r., popełniła samobójstwo. Z książki R. Flera, *Heimat und Vaterland. Gedichte*, Eisenach 1910, BU UMK, depozyt KFG, sygn. 447.

Proweniencję malborską można wskazać w odniesieniu jeszcze do kilku innych książek. Przede wszystkim chodzi o obecność w depozycie niewielkiej części prywatnej biblioteki ostatniego niemieckiego konserwatora zamku malborskiego oraz wybitnego zachodnio-pruskiego konserwatora zabytków – Bernharda Schmida[51]. Związek z jego księgozbiorem mają co najmniej trzy woluminy, w tym dwa będące darem Walthera Ziesemera (1882–1951), profesora Albertyny, założyciela i dyrektora Institut für Heimatforschung, znanego germanisty i historyka[52]. Był on ponadto wydawcą źródeł i historykiem literatury. B. Schmid otrzymał od niego w 1935 i 1938 r. pierwsze zeszyty słownika *Preußisches Wörterbuch*, który opracowywał królewiecki profesor przez ponad 20 lat, ale na skutek II wojny światowej go nie dokończył[53]. Zeszyty te zostały starannie oprawione i oznaczone superexlibrisem B. Schmida (sygn. J/5625). Znajomość konserwatora malborskiego i wymienionego profesora królewieckiego miała dłuższą historię. Razem mieszkali w Malborku na początku XX w. W mieście tym od 1895 r. pracował ojciec W. Ziesemera – Johannes, nauczyciel w seminarium nauczycielskim, wcześniej czynny w seminarium w Lubawie[54]. Zdaniem R. Zachariasa, utrzymywał on ścisłe kontakty zarówno z Conradem Steinbrechtem, jak i z B. Schmidem[55]. Podczas późniejszych pobytów w Królewcu konserwator malborski często spotykał się w Królewcu z wybitnym znawcą historii i literatury niemieckiej. Związku z księgozbiorem profesora Albertyny nie ma pozycji, której proweniencję można byłoby tłumaczyć jako efekt jego znajomości podczas studiów berlińskich ze słynnym profesorem filologii niemieckiej, znawcą średniowiecznej literatury niemieckiej – Gustawem Roethe. Urodził się on w Grudziądzu w 1859 r., a zmarł w austriackim Bad Gastein w 1926 r. Był nawet rektorem Friedrich-Wilhelms-Universität w Berlinie na przełomie lat 1923/1924. Książka ma jednak znak własnościowy Technische Hochschule Danzig. Zapewne została zakupiona po śmierci autora.

Z księgozbioru prywatnego wydawcy źródeł krzyżackich z Królewca zwracają ponadto uwagę głównie, niestety niepełne, dzieła zebrane Clemensa Brentano, wydane drukiem przez Carla Schüdelkopfa w Monachium i Lipsku przed I wojną światową[56].

---

[51] R. Zacharias, *Bernhard Schmid (1872–1947). Preußischer Landeskonservator und Baumeister der Marienburg, Das Preußenland als Forschungsaufgabe. Eine europäische Region in ihrem geschichtlichen Bezügen. Festschrift für Udo Arnold zum 60. Geburtstag gewidmet von den Mitgliedern der Historischen Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung*, hrsg. von B. Jähnig und G. Michels, Lüneburg 2000, s. 659–714; W. Sieradzan, *Bernhard Schmid (1872–1947). Księgozbiór prywatny ostatniego niemieckiego konserwatora zamku w Malborku. Próba rekonstrukcji*, Malbork 2011 (tam też wcześniejsza literatura).

[52] E. Klee, *Das Kulturlexikon zum Dritten Reich. Wer war was vor und nach 1945*, Frankfurt am Main 2007, s. 683. Członkiem NSLB był od 1933 do 1940 r.

[53] Das Ostpreußenblatt, 1982, 33 (25), s. 10.

[54] J. Peters, *Walther Ziesemer (1882–1951),* Jahrbuch der Albertus-Universität zu Königsberg/Pr., 1994, 29, s. 203. W. Ziesemer studiował teologię, historię i germanistykę w Lipsku oraz w Berlinie, gdzie zwrócił na niego uwagę Gustav Roethe. W 1907 r. na Uniwersytecie Humboldtów zdał egzamin państwowy w zakresie języka niemieckiego, historii, religii ewangelickiej i języka hebrajskiego. Po krótkim okresie pracy nauczycielskiej w Gdańsku i Malborku habilitował się w zakresie germanistyki na uniwersytecie królewieckim w 1910 r. Odtąd aż do końca II wojny światowej wykładał na Albertynie jako profesor. Zorganizował on na potrzeby dydaktyczne i naukowe *(Deutsches Volkskundeatlas* i *Preussisches Wörterbuch)* specjalną bibliotekę z zakresu historii języka. Zob. *Internationales Germanistenlexikon 1800–1950*, t. 3, hrsg. von Ch. König und B. Wägenbaur, Berlin 2003, s. 2099.

[55] R. Zacharias, op. cit., s. 704.

[56] Clemens Brentanos sämtliche Werke, Bd. IV–V, IX–XII, XIV, München–Leipzig 1910–1912. Sygn. 166/IV-V, IX–XII, XIV.

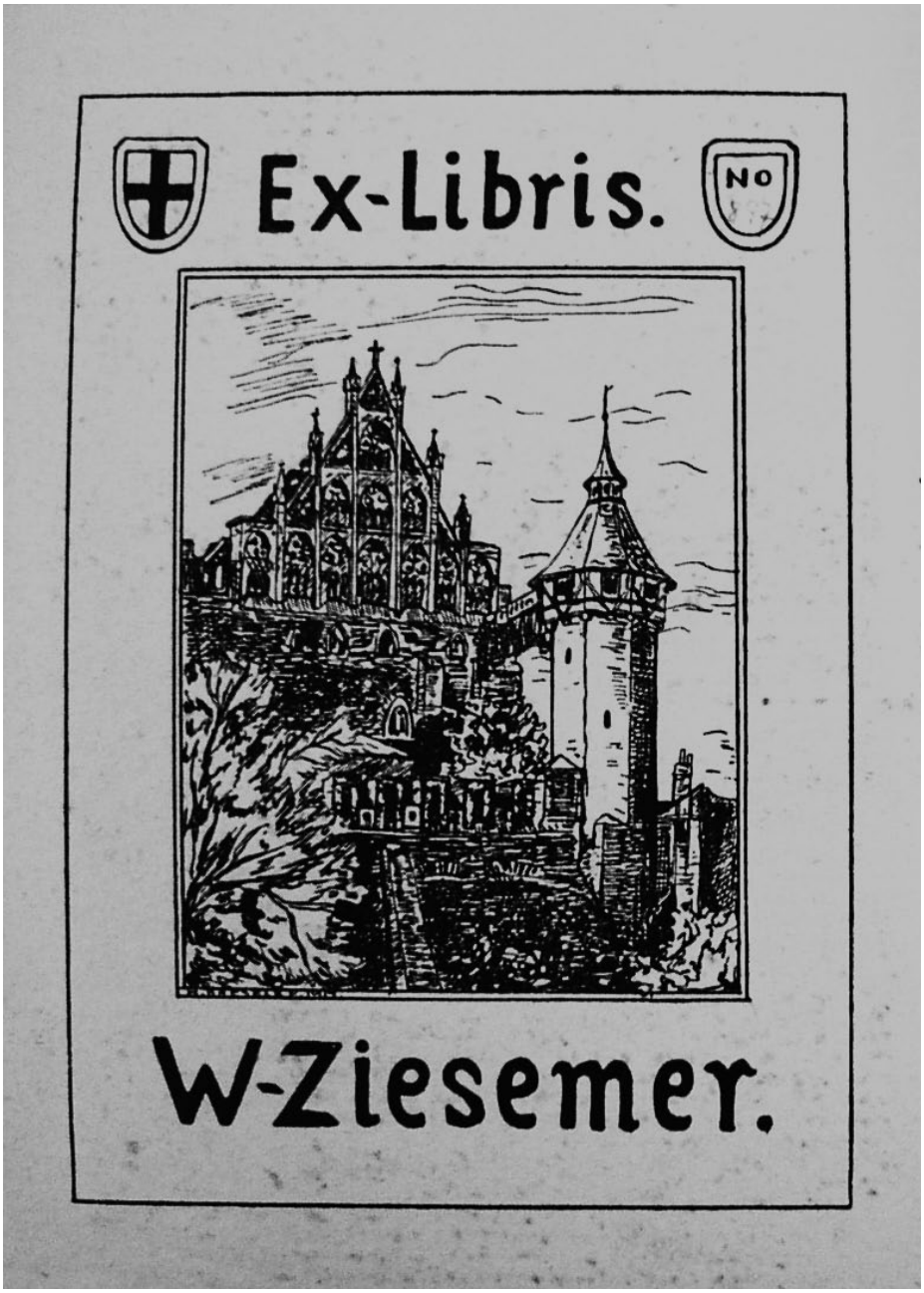

Exlibris W. Ziesemera w książce: *Clemens Brentanos sämtliche Werke*, München–Leipzig 1910, BG UMK, depozyt KFG, 166/ IV.

Exlibris Gustawa Roethe w książce *Lehrhafte Litteratur des 14. und 15. Jahrhunderts*, t. 1, Weltliches / hrsg. von F. Vetter, Berlin–Stuttgart 1889, BU UMK BKFG, J/5161.

Drugą książką należącą do konserwatora malborskiego, odnalezioną w Bibliotece Katedry Filologii Germańskiej (depozyt w BU UMK w Toruniu, sygn. J/5416) jest słownik wyrazów obcych: *Neuestes vollständiges Fremdwörterbuch zur Erklärung und Verdeutschung: der in der heutigen deutschen Schrift- und Umgangsprache gebräuchlichen fremden Wörter mit genauer Angabe ihres Ursprungs, ihrer Rechtschreibung, Betonnung und Ausprache* opracowany przez Ludwiga Kiesewettera, który został opublikowany drukiem w szóstym wydaniu

w 1877 r. w Głogowie przez wydawnictwo Carla Flemminga. Na podstawie wpisu na stronie przedtytułowej tego słownika, sporządzonego przez ojca Bernharda Schmida – Gustava można poznać zawiłe *itinerarium* tego wydawnictwa. Książka musiała najpierw w jakiś sposób wejść w posiadanie rodziny Schmidów lub bezpośrednio przez ciotkę Bernharda Schmida – Henriettę Franziskę Emmę Schmid[57]. Po jej śmierci trafiła jako część spadku do jej brata – Gustava Schmida, który zawiózł ją do Kołobrzegu, gdzie zamieszkiwał wraz z żoną, Anną Idą Ernestiną Julie, z domu von der Oelsnitz. Następnie w maju 1918 r. książka trafiła do Malborka, do księgozbioru prywatnego B. Schmida, który polecił ją obłożyć u malborskiego introligatora. Tam pozostawała aż do końca II wojny światowej.

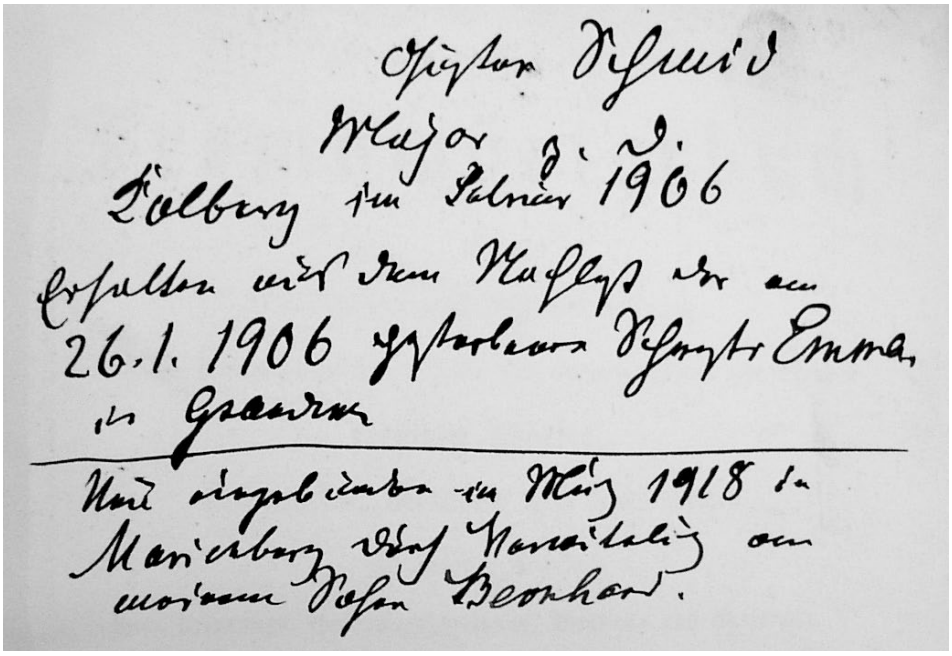

Notatka proweniencyjna napisana na stronie przedtytułowej książki: *Neuestes vollständiges Fremdwörterbuch zur Erklärung und Verdeutschung: der in der heutigen deutschen Schrift- und Umgangsprache gebräuchlichen fremden Wörter mit genauer Angabe ihres Ursprungs, ihrer Rechtschreibung, Betonnung und Aussprache*, Glogau 1877, BU UMK, depozyt KFG, sygn. J/5416.

Trudno określić, w którym roku książka ta trafiła do Katedry Filologii Germańskiej UMK. Pierwsze książki, nieokreślonej ilości, przewieziono z Malborka już nawet we wrześniu 1946 r. do Torunia, dla nowo tworzonego uniwersytetu, dla którego posiadanie dobrej biblioteki było sprawą o pierwszorzędnym znaczeniu. Według J. Bohdanowicza 22 listopada 1946 r. ponownie przetransportowano do UMK nieznaną liczbę książek z zakresu historii Polski i powszechnej[58]. Ostatnie dwa transporty do Torunia zorganizowano, jak wspomniano, w sierpnia 1949 r.

[57] O grudziądzkich wątkach w dziejach rodziny Schmidów zob. artykuł W. Sieradzan, *Związki ostatniego konserwatora zabytków Prus Zachodnich – Bernharda Schmida (1872–1947) i jego rodziny z Grudziądzem*, Rocznik Grudziądzki, R. 20: 2012, s. 203–222.

[58] J. Bohdanowicz, op. cit., s. 9.

(1550) oraz w stycznia 1950 r. (brak danych o liczbie egzemplarzy)[59]. Warto dodać, że Biblioteka Gdańska otrzymała jeszcze 100 dodatkowych książek w sierpniu 1949 r. Trudno jednoznacznie wskazać na jakiś konkretny transport (spośród ustalonych przez J. Bohdanowicza 21[60]), którym objęto wywózką księgozbiór B. Schmida, a w tym omawiany słownik. Nie był on wpisany do pierwszej księgi inwentarzowej Katedry Filologii Niemieckiej. W każdym razie długo tu się nie znajdował, gdyż od co najmniej 1952–1954 r. znalazł się w Poznaniu, w Bibliotece Językoznawczej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza pod sygn. nr II 5349/T. Od 1972 r. woluminy znów były dostępne dla studentów germanistyki UMK, studiujących w budynku Collegium Maius przy ul. Fosa Staromiejska 3.

Powyższe ustalenia niewątpliwie potwierdzają tezę, że charakteryzowany księgozbiór ma niewątpliwie nie tylko ciekawą proweniencję, często udokumentowaną znakami własnościowymi w postaci pięknych exlibrisów lub superexlibrisów, lecz także znaczną wagę dla filologów germańskich. Może bowiem stanowić cenną pomoc naukową dla badań językoznawczych i historycznych (historia Niemiec i Skandynawii). Kryje on jeszcze, pomimo powyższych ustaleń, wiele zagadek, które trudno rozwiązać za pomocą źródeł historycznych będących obecnie do dyspozycji. Skłania on do refleksji nad zawiłymi, ale też trudnymi nieraz do odtworzenia, drogami transferu księgozbiorów prywatnych i instytucjonalnych po II wojnie światowej. Wypada mieć nadzieję, że pomimo złożenia depozytu Katedry Filologii Germańskiej w BU UMK, księgozbiór ten znajdzie swoich użytkowników, którzy potrafią docenić jego znaczenie i ocalić od zapomnienia. Warto też rozważyć przeniesienie części tego depozytu do Biblioteki Collegium Humanisticum w ramach wolnego dostępu.

[59] Ibidem, s. 10.

[60] Ibidem, s. 9–11. J. Bohdanowicza w latach 60. XX w. zestawił taką listę na podstawie akt Powiatowego Archiwum Państwowego w Elblągu i Centralnego Archiwum Wojskowego.

Wiesław Sieradzan
Institute of History and Archival Science, Nicolaus Copernicus University in Toruń
Institut für Geschichte und Archivwisenschaft, Nikolaus Kopernikus Universität in Toruń
e-mail: kros@umk.pl

Prof dr hab. Wiesław Sieradzan works in the Institute of History and Archival Science at the NCU in Toruń. He deals with the history of the Teutonic Order, Masovia and

Prussia in the Middle Ages as well as the history of the cartography of Polish towns. His most important publications include: *Łacina średniowieczna. Wybór tekstów wraz z wiadomościami o gramatyce, słownikach i wydawnictwach źródłowych* (współautorstwo, Toruń 1995) [Medieval Latin: the selection of texts with notes about grammar, dictionaries and source publications (co-author, Toruń 1995)]; *Sąsiedztwo mazowiecko-krzyżackie w okresie przemian politycznych w Europie Środkowo - Wschodniej w latach 1411–1466* (Toruń 1999) [The Masovian-Teutonic border in the period of political changes in Central and Eastern Europe in the years 1411–1466]; *Misja Benedykta Makraia. Z dziejów pokojowych metod rozwiązywania konfliktów międzypaństwowych w Europie Środkowo-Wschodniej w późnym średniowieczu* (Toruń 2009) [Benedict Makrai's mission: the history of peaceful methods of solving international conflicts in Central and Eastern Europe in the late Middle Ages]; *Bernhard Schmid (1872–1947). Księgozbiór prywatny ostatniego niemieckiego konserwatora Zamku w Malborku* (Toruń 2011) [*Bernhard Schmid (1872–1947: The private book collection of the last German conservator in the castle in Malbork*]. The author is a member of numerous Polish and foreign scientific societies, e.g.: The Polish Historical Society, Association for History and Computing, The Scientific Society in Toruń, the Council of the Museum in Grudziądz and Die Historische Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung. Since 2008 he has been the vice-dean of the Faculty of Historical Sciences at the NCU, and since 2010 – the head of the Unit of the History of Science in the Institute of History and Archival Science at the NCU in Toruń. He is also the main editor of the journal *Rocznik Grudziądzki,* the chairman of the Editing Board of the series *Homines et historia* as well as the maintainer of the historical portals HISTORICUS and WWW VL Polish History Index.

The history and significance of the collections of the library of the Department of German, Nicolaus Copernicus University, Toruń – resources in the university library

Keywords: The Library of Nicolaus Copernicus University, The Library of the Department of German, the origin, Toruń

Summary: One of the most interesting parts of the collection of the Main Library of Nicolaus Copernicus University are the resources of the Library of the Department of German which were moved there not long ago. Their origin is inextricably connected with the history of the university and the Department of German where German philologists have been educated for over 40 years. The aim of the author is to get to know the collection both in terms of its origin and value for German philologists and historians. It is important to establish who the main creators of the

Library of the Department of German were after WWII and how the Department was reactivated in 1969. The resources of the Library of the Department of German in the Main Library of Nicolaus Copernicus University comprise 7627 volumes. The collection is characterised by a great variety of genres and origins due the fact that it includes German resources taken over after WWII along with various donations and purchases. Books come from a variety of centres from Greifswald in the west to Königsberg in the east; from Gdańsk and Słupsk in the north to Dzierżoniów (Reichenbach), Świdnica (Schweidnitz) and Wrocław in the south. The collection includes German prose and poetry with particular emphasis on the writers of the 19th century and the first half of the 20th century. It also comprises critical reviews of German literature, dictionaries of the German language and its various dialects.
The origin of many books in the collection is very interesting – the previous ownership is indicated by beautiful bookplates or super-exlibris. Nevertheless, it must be stressed that the book collection is of great value to German philologists. It may help them in their scientific research in the areas of linguistics and history (the history of Germany and Scandinavia). There are still mysteries hidden behind the collection which are difficult to solve with the historical sources available at the moment. The article invites the reader to reflect on the rich history of private and institutional book collections after WW II.

Geschichte und Bedeutung der Bibliotheksbestände des Lehrstuhls für Germanistische Philologie an der Nikolaus-Kopernikus-Universität in Toruń (Thorn) – Depot in der Universitätsbibliothek

Schlüsselbegriffe: Bibliothek der Nikolaus-Kopernikus-Universität, Bibliothek des Lehrstuhls für Germanistische Philologie, Provenienz, Toruń (Thorn)

Zusammenfassung: Einer der interessantesten Teile der Hauptbibliothek der Nikolaus-Kopernikus-Universität (UMK) ist das sich erst seit Kurzem dort befindliche Depot der Bibliothek des Lehrstuhls für Germanistische Philologie. Seine Entstehungsgeschichte ist untrennbar mit der Geschichte der Universität und dem Lehrstuhl selbst verbunden, wo bereits seit über 40 Jahren Germanisten ausgebildet werden. Das Ziel des Autors ist es, diese Büchersammlung kennenzulernen, sowohl im Hinblick auf ihre Herkunft als auch ihren Wert für Germanisten und Historiker. Eine wichtige Frage ist die Ermittlung der Hauptbegründer der germanistischen Bibliothek nach dem Zweiten Weltkrieg wie auch nach der Wiederbelebung des Germanistischen Lehrstuhls im Jahr 1969. Das Depot des Lehrstuhls für Germanistische Philologie in der Hauptbibliothek der UMK zählt 7.627 Bände. Allein schon die Umstände seines Entstehens, insbesondere nach dem Zweiten Weltkrieg, hauptsächlich über die Sicherstellung der ehemals deutschen Bestände und darüber hinaus durch Käufe und Schenkungen, mussten sich auf die Vielfalt der Gattungen und Provenienz auswirken. Im Depot lässt sich eine Fülle von Zentren erkennen, aus denen die Bibliotheksbestände zerstreut wurden. Geographisch betrachtet handelt es sich um ein Gebiet von Greifswald im Westen bis Kaliningrad (Königsberg) im Osten. Von Gdańsk (Danzig) und Słupsk (Stolp) im Norden bis nach Dzierżoniów (Reichenbach), Świdnica (Schweidnitz) und Wrocław (Breslau) im Süden. In dieser Büchersammlung sind deutsche Prosa und Poesie mit besonderer Berücksichtigung der Autoren des 19. und der ersten Hälfte des 20.

Jahrhunderts hervorzuheben, im Folgenden kritische Abhandlungen zur deutschen Literatur, Wörterbücher der deutschen Sprache und ihrer verschiedenen Dialekte.

Die Ermittlungsergebnisse des Autors bestätigen die These, dass die beschriebene Büchersammlung zweifellos nicht nur eine interessante Provenienz hat, die häufig durch Bücherzeichen in Form von schönen Exlibris oder Superexlibris dokumentiert ist, sondern vor allem von beträchtlichem Wert für germanistische Philologen ist. Sie kann nämlich eine wertvolle wissenschaftliche Hilfe für sprachwissenschaftliche und historische Forschungen (deutsche und skandinavische Geschichte) sein. Trotz der oben genannten Ermittlungsergebnisse birgt sie noch viele Rätsel, die mithilfe der zur Verfügung stehenden historischen Quellen schwerlich zu lösen sind. Der Text regt zur Reflexion über die verworrenen, oft schwer zu rekonstruierenden Transferwege von privaten und institutionellen Büchersammlungen nach dem Zweiten Weltkrieg an.